

**II nagroda w VII Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Płynąć pod prąd”
dla Weroniki Lachowicz
z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Pawła II w Biskupcu
za pracę pt. „Człowiek na krześle”
w kategorii szkół ponadgimnazjalnych – wiersz**

Człowiek na krześle

"idź wyprostowany wśród tych co na kolanach
wśród odwróconych plecami i obalonych w proch
ocalałeś nie po to aby żyć
masz mało czasu trzeba dać świadectwo"¹

Mój dziadek.

Krzesło z wysokim oparciem

skierowane do rogu.

Regał na książki tak cenne.

Kochany.

Jak największy z uczonych,

ale nadal pokorny.

Był wielką opowieścią.

Powietrze pełne milczenia

w miejscu opowieści z przeszłości.

Czas honoru, odwagi i obowiązku

wobec kraju i ducha.

Walka z wrogiem.

Nieopisane zło.

Opowieści o waleczności, piasku, pociskach.

Lwy i karabiny maszynowe.

Młodzi mężczyźni w walce o swoje życie.

Okupant jak szakal okrutny.

Bezwzględny morderca.

On był świadkiem tego wszystkiego

w upale dnia i chłodzie nocy.



Siomaki, 1944r.



Dziadek Stanisław (po prawej) wraz z kolegami – Piotrem i Antonim, Nowosiółki, 1944r.

¹ Z. Herbert, "Przesłanie Pana Cogito" w: "Pan Cogito", 1974

Opowieści przetrwały,
niejeden tkwił w zadumie.
Teraz siedzi na krześle z wysokim oparciem.
Jak na tronie głębokiej refleksji.
W dniu, kiedy opuścił ten świat
Płakałam.

To było trudniejsze niż mogłam sobie wyobrazić.
Ból jest prawdziwy,
ale takie są też wspomnienia.
W ten sposób dziedzictwo weterana żyje.

Krzeseł stoi nieprzytomnie,
ale czuję Go tam.
Książki na regale, inne skarby -
zostawił je tu, na ziemi.
Wspomnienia zakotwiczyły Go w naszych sercach.
Człowiek na krześle
nigdy nie będzie zapomniany.
Historie przejdą daleko w pokolenia.



1 Warszawska Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte, Turzysk, 1944r.



Dziadek – Stanisław Lachowicz, 1940r.